

Sygn. akt III K 1715/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016r.

Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Tatarczak

przy udziale

Protokolanta: Sylwii Fiuk, Anny Kuli, Ewy Urban

Prokuratora: Ernesta Grabosia, Marcina Kostrzewskiego,

Tomasza Pietrzyka, Wioletty Zgierskiej – Szafranek, Małgorzaty Korby

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015r., 20 sierpnia 2015r., 12 października 2015r.,

10 grudnia 2015r., 22 grudnia 2015r., 18 lutego 2016r., 17 marca 2016r.

sprawy **M. B.**

syna W. i I. z domu G., urodzonego (...) w L.

i **K. B.**

syna M. i G. z domu G., urodzonego (...) w L.

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 18 czerwca 2013 roku w celu wywarcia wpływu na zeznania świadka G. F. działając wspólnie i w porozumieniu z trojgiem nieustalonych osób grozili pobiciem a następnie dokonali pobicia G. F. w ten sposób, że uderzali go pięścią w twarz, przy czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia powyżej dni .siedmiu, przy czym K. B. czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po dobytciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych artykule 64§1kk

tj. o przestępstwo z art. 158§1 kk w zb. z art. 245 kk w zw. z art. 11§2 kk, a wobec K. B. o przestępstwo z art. 158§1kk w zb. z 245 kk w zw. z art. 64§2 kk w zw. z art. 11§2kk

a nadto **M. B.** o to, że

II. w dniu 19 czerwca 2013 roku w L. kierował pod adresem G. F. groźby pobicia w celu wywarcia na niego wpływu w związku ze złożonym zawiadomieniem o przestępstwie,

tj. czyn z art. 245 kk

oraz **K. B.** o to, że

III. w dniu 19 czerwca 2013 roku w L. kierował pod adresem G. F. groźby pobicia w celu wywarcia na niego wpływu w związku ze złożonym zawiadomieniem o przestępstwie,

tj. czyn z art. 245 kk

I. oskarżonych **M. B. i K. B.** uznaje za winnych tego, iż w dniu 18 czerwca 2013r. w L. wraz z nieustalonym mężczyzną wzięli udział w pobiciu G. F. uderzając go pięściami w twarz, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo naruszenia czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni, przy czym K. B. dopuścił się czynu w ciągu pięciu lat po dobytciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64§1kk, czym M. B. wyczerpał dyspozycję art. 158§1 k.k., zaś K. B. wyczerpał dyspozycję art. 158§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i za to na podstawie art. 158§1 k.k. wymierza M. B. karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś K. B. na podstawie art. 158§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. karę roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci zapłaty przez oskarżonych M. B. i K. B. kwot po 500 zł (pięćset) od każdego z nich na rzecz pokrzywdzonego G. F.;

III. na podstawie art. 69§1 i §2 k.k. w zw. z art. 70§1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszają oskarżonemu M. B. na okres 2 (dwóch) lat próby;

IV. na podstawie art. 71§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierza oskarżonemu M. B. karę grzywny w wymiarze 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33§3 k.k. wysokość stawki dziennej grzywny w kwocie 10 (dziesięć) złotych;

V. oskarżonego **K. B.** uznaje za winnego tego, iż:

a) w dniu 18 czerwca 2013r. w L. użył wobec G. F. groźby bezprawnej popełnienia przestępstwa pobicia w celu wywarcia na niego wpływu jako oskarżonego w sprawie dotyczącej pobicia A. C. w dniu 15 września 2012r., czym wyczerpał dyspozycję art. 245 k.k.

b) w dniu 19 czerwca 2013r. w L. użył wobec G. F. groźby bezprawnej popełnienia przestępstwa pobicia w celu wywarcia na niego wpływu jako pokrzywdzonego w sprawie pobicia G. F. w dniu 18 czerwca 2013r., czym wyczerpał dyspozycję art. 245 kk

i za to, przyjmując iż działał w krótkich odstępach czasu w podobny sposób, na podstawie art. 245 kk w zw. z art. 91§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierza oskarżonemu K. B. karę roku pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 91§2 kk w zw. z art. 4§1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu K. B. karę łączną roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego **M. B.** uniewinnienia od dokonania czynu z pkt II;

VIII. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu poniesionych wydatków od oskarżonego M. B. kwotę 1.212,85 zł (jeden tysiąc dwieście dwanaście złotych i osiemdziesiąt pięć groszy), a od K. B. kwotę 212,66 zł (dwieście dwanaście złotych i sześćdziesiąt sześć groszy), zaś tytułem opłaty od oskarżonego M. B. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści), a od K. B. kwotę 300 zł (trzysta)

III K 1715/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 grudnia 2012r. w sprawie sygn. akt 1 Ds. 1923/13 (III K 966/13) sporządzono akt oskarżenia przeciwko G. F. i K. B., którzy w m.in. zostali oskarżeni o popełnienie w dniu 15 września 2012r. występków z art. 158§2 kk i art. 158§1 kk na szkodę A. C. i K. O. w ramach współsprawstwa. Obu przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstw już we wrześniu 2012r. W złożonych w tej sprawie wyjaśnieniach G. F. podawał, że K. B. był w mieszkaniu pobitego

pokrzywdzonego A. C.. Na rozprawie w kwietniu 2013r. G. F. i K. B. złożyli wnioski o wydanie wobec nich wyroków skazujących. W sprawie nie zapadły jednak wówczas wyroki. (zeznania G. F. k.6-6v, 15v, 314v-316, 381-382, 421-421v; akt oskarżenia k.300-305; protokoły przesłuchań podejrzanych – wyłącznie na okoliczność dat ich sporządzenia k.423 i 426 w zw. z k.421 - k.57 i 87 z akt III K 1386/12, protokół rozprawy głównej – wyłącznie na okoliczność złożenia wniosków o wydanie wyroku skazującego k.430 w zw. z k.421 - k.430 z akt III K 1386/12)

W dniu 18 czerwca 2013r. pokrzywdzony G. F. przebywał w swoim mieszkaniu w L. na ulicy (...). Przyszedł do niego sąsiad Z. W.. Razem spożywali alkohol w postaci wódki. Około godziny 15.30 do mieszkania weszli oskarżeni K. B. i M. B. wraz z nieustaloną kobietą i nieustalonymi dwoma mężczyznami. Pokrzywdzony był w stanie nietrzeźwości. (zeznania G. F. k.6-6v, 15v, 314v-316, 381-382, 421-421v; zeznania Z. W. (k.14v, 278-279, 381-382 w części; wyjaśnienia M. B. k.37, 42v, 277v-278 w części, protokół badania stanu trzeźwości k.2; świadectwo wzorcowania k.3)

K. B. trzymał w ręku kserokopię wyjaśnień G. F. z akt sprawy karnej dotyczącej pobicia A. C. w dniu 15 września 2012r., w której obaj mieli już status oskarżonych. Zaczął zarzucać pokrzywdzonemu że go „rozje.. 1”, „sprzedał” w tej sprawie. Następnie M. B. uderzył raz ręką w twarz G. F., po czym również raz ręką uderzył w twarz pokrzywdzonego stojący obok K. B.. Uderzenia nastąpiły w okolice nosa i ust. K. B. zapowiedział, że sprawa ruszy od nowa. Stwierdził, że jeżeli G. F. na procesie będzie zeznawał przeciwko niemu to pokrzywdzonego „dojedzie tak samo jak uprzednio pobitego A. C.”. G. F. obawiał się spełnienia tych gróźb. Następnie nieustalona osoba zastosowała wobec pokrzywdzonego gaz rozpryskując na wysokości oczu. G. F. zaczął uciekać w stronę balkonu. Jeden z nieustalonych mężczyzn biegł wówczas za nim trzymając w ręku młotek, którym uderzył pokrzywdzonego w wewnętrzną część przedramienia, czwarty palec lewej ręki oraz palec środkowy. Gdy G. F. uciekał na balkon wzywając pomocy, K. B. i M. B. wraz z pozostałymi osobami opuścili mieszkanie. W następstwie stosowanej przemocy fizycznej pokrzywdzony doznał podbiegnięć krwawych obu powiek oka lewego, przedniej powierzchni prawego ramienia w jego części środkowej, na IV palcu lewej ręki, niewielkiego obrzęku nosa oraz otarć naskórka na powierzchni grzbietowej środkowej części przedramienia lewego oraz na III palcu lewej ręki. (zeznania G. F. k.6-6v, 15v, 314v-316, 381-382, 421-421v w części; zeznania Ł. B. k.381; opinia (...) k.16-17, 380v-381)

Z kolei w dniu 19 czerwca 2013r. G. F. przebywał w mieszkaniu matki K. F. w L. na ulicy (...). Około godziny 11.40 do mieszkania przyszedli K. B. i M. B. wraz z nieustalonym mężczyzną. Chcieli aby pokrzywdzony nie zgłaszał na Policji sprawy pobicia z dnia 18 czerwca 2013r. Pokrzywdzony nie zgodził się. K. B. zapowiedział wówczas G. F., że jeżeli zgłosi zdarzenie to go „załatwią jak A. C.”. Następnie opuścili mieszkanie. Pokrzywdzony obawiał się spełnienia gróźb. (zeznania K. K. k.29-30, 333-335 w zw. z k.382 w części; zeznania G. F. k.6-6v, 15v, 314v-316, 381-382, 421-421v w części)

M. B. obecnie nie ma objawów choroby psychiatrycznej. Miał w pełni zachowaną zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. (opinia sądowo-psychiatryczna k. 187-191)

W dniu 4 lipca 2013r. M. B. został zatrzymany w przedmiotowej sprawie, a w dniu 22 sierpnia 2013r. zwolniony. (protokół zatrzymania k.27, zawiadomienie o przyjęciu k.58, zawiadomienie o zwolnieniu k.64)

W dniu 30 grudnia 2013r. w sprawie sygn. akt III K 966/13 K. B. ponownie złożył na rozprawie wnioski o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. Dopiero wówczas zapadł wyrok uznający K. B. za winnego popełniania w dniu 15 września 2012r. występków z art. 158§2 kk i art. 158§1 kk na szkodę A. C. i K. O.. (protokół rozprawy k.306-307 na okoliczność złożenia wniosku; wyrok w sprawie III K 966/13 k.308-309).

Oskarżeni mają średnie wykształcenie, są bez wyuczonego zawodu. M. B. utrzymuje się z emerytury w wysokości około 600 zł. Jest żonaty. Pozostaje współwłaścicielem mieszkania. Nie był dotychczas karany za popełnienie przestępstwa. Z kolei K. B. utrzymuje się z zasiłku w wysokości około 300 zł. Jest stanu wolnego, ale ma na utrzymaniu syna. Nie ma żadnego majątku. (dane osobopoznawcze k.277v, dane o karalności k.399)

K. B. był karany za przestępstwa. W szczególności wyrokiem z dnia 16 maja 2007r. w sprawie sygn. akt IX K 952/06 został skazany za występki z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia

wolności. Wyrokiem łącznym z dnia 15 grudnia 2008r. w sprawie sygn. akt IV K 336/08 orzeczono karę łączną 2 lat i 10 miesięcy obejmującą wspomniane skazanie. Zaliczono na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności dnia 5 i 6 kwietnia 2006r., od dnia 13 czerwca 2006r. do 16 maja 2007r. K. B. odbywał karę w okresie od 13 maja 2008r. do 28 stycznia 2010r. W okresie osadzenia w warunkach izolacji więziennej zachowywał się poprawnie, krytycznie odnosił się do popełnionych przestępstw. Nie deklarował przynależności do nieformalnych struktur podkultury przestępczej. (odpisy wyroków k.89-98, 110-113, 129-130, opinia o K. B. wraz z informacją o pobytach k. 154-158, dane o karalności k.400-402 w zw. z k.412, dane osobopoznawcze k.277v)

Oskarżeni nie przyznali się do dokonania zarzucanych czynów.

K. B. (k.277v) skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. **M. B.** (k.37, 42v, 277v-278) w postępowaniu przygotowawczym utrzymywał natomiast, iż G. F. kilkakrotnie dzwonił do jego żony z pogroźkami w związku ze złożeniem przez K. B. niekorzystnych zeznań w sprawie o pobicie – postawienie go w złym świetle i „za to został skazany” (k.42v). W dniu 18 czerwca 2013r. oskarżony przyznał, iż po spożyciu kilku piw pojechał wraz z K. B., jego kolegami oraz nieznaną dziewczyną do mieszkania pokrzywdzonego. Mieli kserokopię zeznań K. B., którą syn wyciągnął, rzucił na stół każąc ją przeczytać. Rozneglizowany G. F. szarpnął będącą z nimi dziewczynę za bluzkę. Wówczas K. B. powiedział: „tato mam już dość więzienia, wychodzimy stąd” (k.42v) po czym wyszli we dwóch. W mieszkaniu pokrzywdzonego przebywali około 10 minut. Oskarżony zapewnił, iż w dniu 19 czerwca 2013r. nie był w mieszkaniu matki pokrzywdzonego. Podkreślił, iż G. F. może do niego czuć złość, gdyż „jakiś czas temu odradzałem jego teściom ślub” (k.37). Na rozprawie M. B. nie chciał się odnieść do uprzednich wyjaśnień.

W ocenie Sądu wyjaśnienia M. B. są prawdziwe w części.

Niewątpliwie należy obdarzyć przymiotem prawdziwości jego twierdzenia co do wizyty w mieszkaniu pokrzywdzonego w dniu 18 czerwca 2013r. wraz ze współoskarżonym, przedłożenia wówczas G. F. kserokopii protokołów wyjaśnień z innej sprawy karnej. W tym zakresie brak podstaw, aby kwestionować słowa M. B. jako zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonego, a zarazem nie będące w opozycji do innych dowodów.

Nie sposób jednak dać wiary zapewnieniom obu oskarżonych o niestosowaniu przemocy fizycznej w dniu 18 czerwca 2013r., nie wypowiedaniu gróźb przez K. B. tak 18 jak i 19 czerwca 2013r., w tym nieobecności M. B. podczas zdarzenia z dnia 19 czerwca 2013r. Co do tych kluczowych okoliczności wyjaśnienia oskarżonych pozostają w rażącej sprzeczności z dowodami uznanymi za prawdziwe.

Dowód z zeznań pokrzywdzonego **G. F.** (k.6-6v, 15v, 314v-316, 381-382, 421-421v) wskazuje na zasadniczo odmienny przebieg zdarzeń z dnia 18 i 19 czerwca 2013r. – tak jak przyjęto w ustaleniach faktycznych. Wynika z niego, iż w dniu 18 czerwca 2013r. obaj oskarżeni uderzyli go w twarz, nadto 18 i 19 czerwca 2013r. K. B. zapowiedział odpowiednio „dojechanie” i „załatwienie” pokrzywdzonego „tak jak A. C.”.

W ocenie Sądu dowód z zeznań G. F. w zasadniczym zakresie zasługuje na wiarę. Wprawdzie pokrzywdzony pozostaje w konflikcie z K. B. jako współoskarżonym w innej sprawie karnej. Może mieć pretensje do M. B.. Istnieje zatem potencjalny motyw aby ich pomówić. Z tego tylko względu nie można jednak dyskredytować wartości dowodowej jego zeznań. G. F. w sposób rzeczowy i szczegółowy przedstawił przeciw okoliczności pobicia oraz kierowania gróźb, prezentując logiczny ciąg zdarzeń, mający odniesienie w innych dowodach. Przekonująco podawał jakie fakty pamięta, co do czego nie ma pewności. Gdyby istotnie, tak jak sugerują obrońcy, bezzasadnie pomawiał oskarżonych nie opisywałby w sposób wyważony zachowania K. B. i M. B..

W zeznaniach pokrzywdzonego występują sprzeczności, ale nie podważają w całości prawdziwości złożonych zeznań. W szczególności w toku pierwszych zeznań podawał iż każdy z oskarżonych uderzył go po razie, zaś na rozprawie utrzymywał jakoby M. B. zadał dwa ciosy, a K. B. jeden. Na rozprawie nic nie wspomniał o uderzeniu młotkiem (jedynie o bieganiu za nim przez nieustalonego mężczyznę z takim narzędziem), o kierowaniu gróźb w dniu 18 czerwca 2013r., a w postępowaniu przygotowawczym mówił jednoznacznie o uderzeniu w przedramię i palce, o wypowiedaniu gróźb przez K. B.. Zdaniem Sądu wskazane rozbieżności, jak również inne pomniejsze, nie wynikają z kłamliwości

zeznań pokrzywdzonego, lecz destruktywnego oddziaływania upływu czasu na jego pamięć. Składając zeznania w krótszej perspektywie czasowej od odtwarzanych zdarzeń bezsprzecznie dokładniej pamiętał związane z tym okoliczności. Zwłaszcza pierwsze zdarzenie miało charakter dynamiczny, złożony, pokrzywdzony był wówczas w stanie nietrzeźwości, zdenerwowany, co niewątpliwie utrudniało utrwalenie w pamięci, choć całkowicie nie wykluczało.

W pierwszych zeznaniach G. F. przytoczył groźbę z dnia 18 czerwca w słowach „dojedzie tak samo jak uprzednio pobitego A. C.” (k.6v), zaś w tych z dnia 19 czerwca – „załatwi” (k.6v). Takie same słowa cytował w zeznaniach złożonych dnia 24 czerwca 2013r. (k.15v). Na rozprawie potwierdzając prawdziwość wcześniejszych zeznań pokrzywdzony podał stanowczo, iż groźba z dnia 19 czerwca 2013r. brzmiała w całości „załatwi jak A. C.” (k.315, 382). Zdaniem Sądu należy uznać za zgodne z prawdą zapewnienie co do całości brzmienia tej ostatniej groźby. Świadek istotnie – tak jak tłumaczył – składając zeznania na Policji mógł zapomnieć o określeniu „jak A. C.”.

Pokrzywdzony odnośnie zdarzenia z dnia 18 czerwca 2013r. nie miał pewności co do tego kiedy padły pod jego adresem groźby K. B. – „już chyba po uderzeniach” (k.382). W ustaleniach faktycznych zasadne było zatem przyjęcie, iż istotnie padły na tym etapie zdarzenia – po zadaniu ciosów przez K. B. i M. B.. Podkreślić przy tym trzeba, że zeznania G. F. nie dają podstaw do przyjęcia jakoby M. B. także wypowiadał groźby pod jego adresem (k.315v-316).

Za prawdziwością zeznań G. F. przemawia dowód z zeznań **L. B.** (k.381) – uznany za prawdziwy jako logiczny, pochodzący od osoby postronnej - wskazujący na zgłoszenie przez pokrzywdzonego interwencji w dniu 18 czerwca 2013r., w trakcie której mówił o pobiciu. G. F. zachował się zatem zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logicznie. Wobec naruszenia jego dóbr zgłosił zdarzenie Policji poszukując pomocy. Tym samym dał wyraz poczuciu zagrożenia.

Wiarygodność relacji pokrzywdzonego co do pobicia w dniu 18 czerwca 2013r. wzmacnia także **opinia (...)** (k.16-17, 380v-381) – obdarzona walorem prawdy jako pełna, spójna, sporządzona przez fachowy i obiektywny podmiot. W szczególności wynika z niej, iż stwierdzone u pokrzywdzonego podbiegnięcia krwawe i otarcia naskórka w obrębie twarzy, mogły powstać w wyniku oddziaływania narzędziem tępokrawędziastym (uderzeń ręką).

Odnośnie zdarzenia z dnia 19 czerwca 2013r. za prawdziwością zeznań G. F. przemawia dowód z zeznań **K. K.** (k.29-30, 333-335 w zw. z k.382). W toku pierwszych zeznań świadek potwierdziła, iż w dniu 19 czerwca 2013r. pokrzywdzony przebywał w jej mieszkaniu, przyszło wówczas do niego trzech mężczyzn, G. F. na koniec rozmowy prowadzonej podniesionymi głosami powiedział im „sper... i nie nachodźcie mojej matki” (k.30). Świadek nie słyszała wówczas groźb. Jak jednak przyznała nie słyszała też dokładnie treści całej rozmowy trwającej do 5 minut. Przebywała bowiem w swoim pokoju, a rozmowa była prowadzona przy wejściu do mieszkania. Uwzględniając takie usytuowanie rozmówców, a nadto problemy świadka ze słuchem, podeszły wiek, istotnie mogła nie usłyszeć groźb. Nie wyklucza to jednak faktu, iż groźby istotnie były wypowiedziane.

W ocenie Sądu dowód z zeznań K. K. odpowiada prawdzie w części. Takim walorem należy obdarzyć jej relację z dnia 5 lipca 2013r. jako logiczną, korespondującą z zeznaniami G. F.. Świadek rzeczowo przytaczała wówczas fakty co do których miała wiedzę, przekonująco opisując okoliczności wizyty trzech mężczyzn w progu jej mieszkania. Należy natomiast odmówić wiarygodności jej zeznaniom złożonym bezpośrednio przed Sądem. Dowód z opinii **biegłego M. N.** (k.339-340) – uznany za prawdziwy jako kompletny, rzeczowy, fachowy – wskazuje, iż w listopadzie 2015r. zdolność świadka do spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń była obniżona z uwagi na zaawansowany wiek, ogólny stan zdrowia oraz skutki uboczne stosowanego leczenia. Świadek nie była zorientowana co do czasu, nie pamiętała nawet faktu, iż składała uprzednio zeznania przed funkcjonariuszem Policji.

Obrońca K. B. podnosił, iż oskarżony nie miał żadnego interesu w tym aby wpływać na wyjaśnienia G. F. w sprawie dotyczącej pobicia A. C.. Istotnie na rozprawie w kwietniu 2013r. K. B. wnosił o wydanie wyroku skazującego. Rzecz w tym, iż pomimo postanowienia Sądu uwzględniającego wniosek, wyrok wówczas nie zapadł. Orzeczenie wobec K. B. zapadło dopiero w grudniu 2013r., kiedy ponownie złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego. W czerwcu 2013r. oskarżony mógł zatem liczyć, iż postępowanie sądowe będzie prowadzone na nowo, a poprzez zmianę wyjaśnień G.

F., jego sytuacja procesowa będzie korzystniejsza. Taka kalkulacja była możliwa, stąd wizyta u G. F. w dniu 18 czerwca 2013r., pretensje co do treści dotychczasowych wyjaśnień G. F..

Co do przebiegu zdarzenia z dnia 18 czerwca 2013r. wersja pokrzywdzonego pozostaje sprzeczna z zeznaniami **Z. W.** (k.14v, 278-279, 381-382). Świadek stanowczo wykluczył, aby w jego obecności w mieszkaniu pokrzywdzonego ktoś był uderzany – on względnie pokrzywdzony. Podkreślał swój negatywny stosunek do pokrzywdzonego. W ocenie Sądu nie można dać wiary tym zapewnieniom Z. W. jako częściowo nielogicznym, a częściowo sprzecznym z zeznaniami G. F.. Świadek utrzymywał, iż wszedł do mieszkania pokrzywdzonego z własnej inicjatywy – nie był zapraszany, namawiany. W lokalu wypił dwa kieliszki wódki. Jeżeli istotnie odnosił się z taką niechęcią do sąsiada nie przychodziłby do jego mieszkania, nie piliby razem alkoholu. Z. W. zdaniem Sądu świadomie przy tym negował okoliczności pobicia pokrzywdzonego obawiając się, że również do niego mogą przyjść oskarżeni i dokonać pobicia. Widział do czego są zdolni. Z. W. pamiętał szereg szczegółów zdarzenia m.in. ile wypił alkoholu, fakt iż pokrzywdzony kąpał się, że do mieszkania grupa osób w tym kobieta. Nie sposób zatem uznać, iż stan jego upojenia alkoholowego uniemożliwiał postrzeganie tego co się działo z G. F..

Sąd dał wiarę zeznaniom Z. W. w części w jakiej opisuje wejście do mieszkania G. F. mężczyzn oraz kobiety, uprzednie spożywanie z pokrzywdzonym alkoholu. W tym zakresie relacja świadka nie pozostaje w opozycji do innych dowodów – wyjaśnień M. B., zeznań G. F..

Za odpowiadającą prawdziwie Sąd uznał **opinię sądowo-psychiatryczną** (k.187-191) jako kompletną, rzeczową i fachową. Wynika z niej jednoznacznie, iż M. B. był leczony psychiatrycznie, nie mniej w okresie rozpatrywanego zdarzenia miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem.

Walorem prawdy obdarzone pozostały dowody z dokumentów przywołane przy ustaleniach faktycznych, jako pochodzące od uprawnionych do ich sporządzenia podmiotów, niekwestionowane.

Nic nie wnosi do sprawy protokół przeszukania mieszkania (k.19-21), karta informacyjna leczenia szpitalnego G. F. (k.166) – dotyczy hospitalizacji dopiero w dniu 18 lipca 2013r. Ambiwalentne znaczenie ma dowód z zeznań T. B. (k.327v).

Należy podkreślić, iż świadek G. B. skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań (k.327v).

Przystępując do kwalifikacji prawnej czynów, Sąd zważył co następuje:

Pierwszy z czynów przypisanych obu oskarżonym wypełnia dyspozycję art. 158§1 k.k., przy czym co do K. B. art. 158§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.

Przestępstwo stypizowane art. 158§1 k.k. polega na braniu udziału w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156§1 lub art. 157§1 k.k. W szczególności zgodnie z art. 157§1 k.k. karalne jest natomiast naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156§1 k.k.

W piśmiennictwie wskazuje się, iż bójka oznacza czynną napaść dwóch lub więcej osób na inną osobę, przy czym następuje wymiennieść ról pomiędzy jej uczestnikami. Przez znamię czasownikowe „udział” należy rozumieć nie tylko zadawanie ciosów ofierze, lecz także inne formy zachowania, które w zbiorowym działaniu przyczyniają się do niebezpiecznego charakteru zajścia np. przytrzymywanie, czy popychanie ofiary. Powinno przy tym wystąpić bezpośrednie zagrożenie dóbr w postaci życia względnie zdrowia - narażenie na niebezpieczeństwo. Odpowiedzialność uczestników ma charakter odpowiedzialności wspólnej. (vide A.Marek Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s.445 – 447 i cyt. tam orzecznictwo Sądu Najwyższego.)

Z punktu widzenia konstrukcji materialnoprawnej przestępstwa bójki skutkiem relewantnym dla tego typu przestępstwa jest już samo tylko narażenie pokrzywdzonego na uszczerbek na zdrowiu w znaczeniu, o którym mowa w art. 157 § 1 k.k. lub narażenie go na dalej idące niebezpieczeństwo. Dla stwierdzenia stanu narażenia istotne jest modus

operandi sprawców zadających uderzenia nakierowanie na ważne dla życia narządy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 lutego 2003r., OSA 2004r., nr 5, poz. 34).

Dokonując subsumpcji należy stwierdzić, iż w dniu 18 czerwca 2013r. w L. w mieszkaniu na ulicy (...) pokrzywdzony G. F. został zaatakowany przez oskarżonych. Najpierw M. B. uderzył go raz pięścią w twarz, a bezpośrednim po nim również K. B. uderzył pokrzywdzonego w twarz. Potem uderzenia młotkiem zadawał nieustalony mężczyzna. Biorąc pod uwagę sposób działania i zlokalizowanie części ciała, w którą uderzyli G. F., należy uznać, iż podjęte zachowanie spowodowało narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie (realne) wystąpienie niebezpieczeństwa nastąpienia skutku z art. 157§1 k.k.

Okoliczności czynu wskazują na działanie oskarżonych w zamiarze bezpośrednim. Każdy z nich uderzył ręką, ciosy zapadły bezpośrednio po sobie, gdy oskarżeni byli przy pokrzywdzonym. Wzajemnie widzieli i akceptowali swoje zachowania. Taki zespół czynności wymagał zatem świadomości i chęć udziału w pobiciu pokrzywdzonego, narażenie go na wystąpienie skutku z art. 157§1 k.k.

K. B. dokonał przypisanego czynu w ramach tzw. multirecydywy z art. 64§2 k.k.

W świetle art. 64§2 k.k. jeżeli sprawca uprzednio skazany w warunkach określonych w § 1, który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, sąd wymierza karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może ją wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Jak wynika z ustaleń faktycznych wyrokiem z dnia 16 maja 2007r. w sprawie sygn. akt IX K 952/06 K. B. został skazany za występki z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem łącznym z dnia 15 grudnia 2008r. w sprawie sygn. akt IV K 336/08 orzeczono karę łączną 2 lat i 10 miesięcy obejmującą wspomniane skazanie. Zaliczono na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności dnia 5 i 6 kwietnia 2006r., od dnia 13 czerwca 2006r. do 16 maja 2007r. K. B. odbywał karę w okresie od 13 maja 2008r. do 28 stycznia 2010r.

K. B. był już zatem skazany w ramach recydywy z art. 64§1 kk, odbył karę pozbawiania wolności w wymiarze ponad 1 roku za przestępstwa z art. 280§1 kk. Dnia 28 stycznia 2010r. zakończył odbywanie kary, przy czym do dnia popełniania przestępstwa w dniu 18 czerwca 2013r. upłynęło niespełna 3 lata i 5 miesięcy. Przestępstwo z art. 158§1 kk jest nadto wymienione w katalogu z art. 64§2 k.k. jako będące przeciwko życiu i zdrowiu, co w pełni uzasadnia przyjęcie multirecydywy.

Oskarżony K. B. popełnił nadto występki z art. 245 k.k.

Do znamion przestępstwa stypizowanego w art. 245 k.k. należy używanie przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego lub w związku z tym naruszenie nietykalności cielesnej. Jedną z form działania sprawcy może być użycie groźby bezprawnej, której definicję ustawową zawiera art. 115§12 k.k., odwołując się w szczególności do groźby określonej w art. 190 k.k. Tym samym do stosowania groźby bezprawnej dochodzi w szczególności wówczas, gdy sprawca wywołuje u pokrzywdzonego stan uzasadnionej obawy, która ma charakter zarówno subiektywny i jak obiektywny. Element subiektywny odnosi się do odczuć pokrzywdzonego, u którego określone zachowanie sprawcy powinno wzbudza obawę spełnienia groźby. O zaistnieniu tego decydują osobiste odczucia zagrożonego oraz zewnętrzne symptomy tego stanu obserwowane przez innych. Z kolei element obiektywny groźby dotyczy tego, czy dana groźba w zdroworozsądkowej ocenie postronnego obserwatora może rzeczywiście wzbudzić obawę (vide A.Marek Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s.461; O.Górniok [w:] Kodeks karny. Komentarz, t. III, Gdańsk 1999,s.159). Skutkiem jest uzasadniona obawa adresata groźby, że będzie ona spełniona, zatem wystarczy, że pokrzywdzony uważa, iż niebezpieczeństwo spełnienia groźby jest realne i ma on podstawy do takiego poglądu. Niebezpieczeństwo realizacji groźby nie musi obiektywnie

istnieć. Obiektywna musi być tylko groźba (vide wyrok SN z dnia 9 grudnia 2002r., IV KKN, (...) Prawnej LEX, poz. Nr (...)).

Dla bytu przestępstwa z art. 245 k.k. konieczne jest, aby działanie sprawcy było ukierunkowane na wywarcie wpływu np. na świadka, na współoskarżonego. Bez znaczenia przy tym pozostaje okoliczność, czy istotnie sprawca osiągnął zamierzony cel (vide O.Górniok Kodeks karny. Komentarz, t. III, Gdańsk 1999, s.285-286).

W świetle ustaleń faktycznych w sprawie K. B. w dniu 18 czerwca 2013r. zapowiedział G. F., że jeżeli na procesie będzie zeznawał przeciwko niemu to „dojedzie tak samo jak uprzednio pobitego A. C.”. Z kolei w dniu 19 czerwca 2013r. K. B. zapowiedział pokrzywdzonemu, że go „załatwi jak A. C.”. Każda z tych wypowiedzi stanowiła groźbę popełnienia przestępstwa pobicia, której G. F. obawiał się. Oskarżony odwoływał się do znanego pokrzywdzonemu zdarzenia kiedy nastąpiło pobicie A. C.. W kontekście ich kierowania (K. B. uprzednio pobił A. C., znał miejsce zamieszkania pokrzywdzonego) G. F. miał prawo obawiać się ich spełnienia (element obiektywny).

Od strony intelektualnej i wolitywnej okoliczności czynu wskazują na świadomość i chęć użycia przez K. B. groźby celem wywarcia wpływu na pokrzywdzonego jako oskarżonego – w innej sprawie karnej i świadka – żeby nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa jego pobicia. K. B. miał świadomość ról procesowych G. F., jego udziału jako oskarżonego w sprawie o pobicie A. C. oraz możliwości występowania jako świadka w sprawie o pobicie G. F.. Wypowiedział przy tym bezpośrednio do pokrzywdzonego określone słowa, co wymagało zaangażowania woli i świadomości.

W ocenie Sądu zarzut popełnienia występku z art. 245 kk również przez M. B. jest chybiony. Z zeznań G. F. jednoznacznie wynika, iż zarówno 18 jak 19 czerwca 2013r. wyłącznie K. B. wypowiadał groźby. M. B. jedynie stał przy nim, gdy ten kierował inkryminowane słowa. Nic nie daje asumptu do twierdzenia jakoby wcześniej wiedział, że takie groźby będą wypowiedzane i akceptował takie zachowanie. Mając na względzie wyrażone w art. 5 kpk zasady należy przyjąć, iż groźby K. B. stanowiły eksces, co do którego nie było uzgodnienia z M. B.. Z tych względów nie przypisano M. B. sprawstwa przestępstw z art. 245 kk

Przystępując do wymiaru kary i innych rozstrzygnięć w sprawie Sąd zważył, co następuje:

Przypisane czyny cechują się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Każdy z oskarżonych zadał po jednym uderzeniu ręką w głowę, a więc newralgiczną część ciała pokrzywdzonego. Nadto M. B. groził popełnieniem przestępstw istotnie godzących w dobra G. F., dążył do wywarcia na niego wpływu dwóch różnych sprawach (postępowaniach). Do końca postępowania żaden z oskarżonych nie wyraził skruchy, nie przeprosił pokrzywdzonego. Na korzyść M. B. przemawia przy tym jego dotychczasowa niekaralność, zaś na niekorzyść K. B. jego uprzednia karalność, odbywanie kar pozbawiania wolności za popełnione występkę, nadto popełniania przestępstwa z art. 158§1 k.k. w warunkach multirecydywy z art. 64§2 k.k. Okoliczności te w szczególności stanęły u podstaw wymierzenia M. B. za przestępstwo z art. 158§1 k.k. kary 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaś K.B. za występki z art. 158§1 k.k. kary roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a za przestępstwa z art. 245 k.k. - jako popełnione w krótkich odstępach czasu (jeden dzień) i w podobny sposób (wypowiadanie gróźb bezpośrednio do pokrzywdzonego) w ramach ciągu przestępstw - kary roku pozbawienia wolności. Orzeczone sankcje pozostają współmierne do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów, uwzględniają przy tym cele w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawców.

Na podstawie art. 91§1 kk orzeczone wobec K. B. kary Sąd połączył i wymierzył karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. W pełni zasadne było zastosowanie częściowej redukcji i nie orzekanie kary łącznej wyłącznie w oparciu o zasadę kumulacji. Trzeba bowiem mieć przede wszystkim na względzie prewencję szczególną wobec sprawcy. Orzeczona kara łączna stanowi w pełni adekwatną sankcję, powinna spełnić pokładane w niej cele wobec K. B..

Na podstawie art. 69§1 i §2 k.k. oraz art. 70§1 pkt 1 k.k. Sąd uznał za zasadne zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności co do M. B. na okres 2 lat próby. U podstaw takiego rozstrzygnięcia legło przeświadczenie o

istnieniu pozytywnej prognozy kryminologicznej. M. B. nie był dotychczas karany. Przypisany czyn nie był szczególnie drastyczny, nie doprowadził do powstania u pokrzywdzonego istotnych obrażeń ciała. Brak podstaw by uznać, że M. B. jest osobą tak zdemoralizowaną, aby zachodziła konieczność jego natychmiastowego osadzenia w warunkach izolacji więziennej.

Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec M. B. na podstawie art. 71§1 k.k. kary grzywny w wysokości 60 stawek dziennych. Zachodzi bowiem potrzeba realnego i natychmiastowego odczucia przez M. B. sankcji karnej za popełniony czyn. O wymiarze grzywny zdecydowały analogiczne okoliczności jak przy karze pozbawienia wolności. Określając wymiar jednej stawki dziennej w kwocie 10 zł Sąd w oparciu o art. 33§3 k.k. wziął pod rozwagę fakt, iż oskarżony utrzymuje się wyłącznie z renty w wysokości około 600 zł, nie ma żadnego majątku.

W przypadku K. B. nie sposób wyrazić pozytywną prognozę kryminologiczną. Oskarżony był już uprzednio wielokrotnie karany. W przedmiotowej sprawie przypisano mu sprawstwo trzech przestępstw, przy czym jedno popełnił w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§2 k.k. Do końca postępowania nie wyraził skruchy. Zupełnie bezzasadne byłoby zatem obdarzenie K. B. dobrodziejstwem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Oskarżyciel posiłkowy wnosił o zasądzenie od każdego z oskarżonych kwoty 5.000 zł na swoją rzecz tytułem naprawienia szkody i zadośćuczynienia (k.177). W ocenie Sądu żądanie zadośćuczynienia za popełnienie występku pobicia co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Kwota jakiej się domagał G. F. była jednak zbyt wygórowana. W pełni zasadne pozostawało przyznanie od każdego z oskarżonych kwot po 500 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd miał bowiem na względzie sytuację materialną oskarżonych, poziom ich dochodów, a nade wszystko charakter czynu, okoliczność iż pokrzywdzony nie doznał głębokiej krzywdy. Jak wynika z opinii z zakresu medycyny G. F. był wprawdzie hospitalizowany w lipcu 2013r., lecz nie pozostaje to w związku z jego pobiciem dnia 18 czerwca 2013r.

Ferując wyrok w przedmiotowej sprawie Sąd zastosował ustawę kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynów, uznając iż pozostaje względniejsza dla oskarżony. Przyznając zadośćuczynienie na podstawie art. 46§1 kk w obecnym stanie prawnym Sąd musiałby orzec ustawowe odsetki od dnia popełnienia czynu do dnia zapłaty. W poprzednim stanie prawnym art. 46§1 kk nie dawał podstawy do takiego rozstrzygnięcia. Nadto art. 72§1 kk w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015r. nie stwarzał konieczności orzeczenia jednego z obowiązków przewidzianych w tym przepisie w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych wynika z zastosowania art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. tekst jednolity 1983r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Wobec wydania wyroku skazującego zasadne było obciążenie oskarżonych opłatą oraz zwrotem wydatków w odpowiadających im częściach – w przypadku M. B. koszty były wyższe z uwagi na wydanie opinii sądowo-psychiatrycznej.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.